

ICOMOS otwiera się na młodych

20 lipca 2015r. o godz. 9:00 w sali sesyjnej Urzędu Miasta Szczecina rozpoczęła się inauguracja pierwszej Szkoły Letniej ICOMOS w Polsce. Konferencja została zorganizowana właśnie tu dzięki uprzejmości lokalnych władz i służb konserwatorskich. Szczecin jest miastem o burzliwej historii i specyficznych problemach. Organizatorzy zdecydowali się poruszyć istotny i bardzo w tym mieście aktualny temat ochrony i zarządzania miejskimi zespołami historycznymi.



Sala sesyjna Urzędu Miasta Szczecina, wykład dr Andrzeja Siwka, fot. Robert Hirsch

Zanim uczestnicy mieli zmierzyć się z problemami Szczecina, musieli poznać tło historyczne i wiele faktów dotyczących miasta. Właśnie dlatego pierwszą część dnia wypełniły wykłady. Na początku, w imieniu nieobecnego Prezydenta Szczecina, zabrał głos Wiceprezydent Krzysztof Soska, który pokrótce opisał nam jak

wygląda Szczecin obecnie i jakie planowane są kierunki rozwoju miasta. Zaraz po nim referowała Pani Konserwator Miejska, Małgorzata Gwiazdowska, udzielając szczegółowej lekcji nt. historii zniszczeń Szczecina po II wojnie światowej. Na tle przedstawionej historii prof. Zbigniew Paszkowski i Architekt Miejski Jarosław Bondar zaprezentowali długoletni proces odbudowy podzamcza.



Przedwojenny Szczecin, Podzamcze; źródło: zbiory MKZ w Szczecinie

W toku rozważań nad ochroną zabytkowych zespołów historycznych podniesiony został problem możliwości formalnych dostępnych w polskim prawie. Omówione zostały udane i nieudane przykłady wprowadzenia parku kulturowego w naszym kraju. Referaty rozbudziły w nas zainteresowanie problemami Szczecina i skłoniły do rozważań. Część teoretyczną zakończyła krótka dyskusja.

W drugiej części dnia przyszedł czas na zajęcia praktyczne. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od kwartałów XIX-wiecznych, gdzie pierwsze skrzypce w rewitalizacji grają Szczecińskie TBS-y. Na przykładzie trzech wybranych kwartałów przybliżono uczestnikom proces inwestycyjny wykraczający poza same problemy konserwatorskie.



Zmiedzanie "Kwartału 27", fot. Robert Hirsch

Kolejnym punktem programu było Szczecińskie Podzamcze. Odbyliśmy spacer z panem Maciejem Słomińskim, historykiem sztuki z NIDu, który za pomocą archiwalnych zdjęć na tle współczesnego miasta opisał dzieje zniszczeń i odbudowy. Nowe budynki wpisują się w historyczną parcelację, jednak większość, zgodnie z obowiązującą doktryną konserwatorską, została zaprojektowana według

ówczesnych trendów architektonicznych, jako nawiązanie do zabudowy historycznej.



Zwiedzanie szczecińskiego Podzamcza, fot. Robert Hirsch

Ostatnim omawianym obiektem był Zamek Książąt Pomorskich, którego odbudowa podszyta była silnymi motywami narodowościowymi. To właśnie tam powojenni osadnicy poszukiwali polskich korzeni miasta.

Zakończenie dnia stanowiła uroczysta kolacja w sercu zrewitalizowanego Podzamcza – w przepięknych gotyckich piwnicach Starego Ratusza. Uczestnicy, korzystając z gościnności Miasta Szczecin, znaleźli czas na rozmowy – wymianę wrażeń z minionego dnia i doświadczeń zawodowych.

Dzień drugi był dniem wycieczek. Podczas podróży otwarto panel dyskusyjny. Pierwszy postój miał miejsce w Stargardzie Szczecińskim, gdzie podziwialiśmy kościół NMP Królowej Świata, który jest wpisany na listę pomników historii. Szczególnie zwróciło naszą uwagę barwnie malowane wnętrze oraz charakterystyczny detal na elewacjach, który zauważaliśmy również później na innych obiektach na trasie naszej wycieczki.



Detale elewacji Kościoła NMP Królowej Polski w Stargardzie Szczecińskim, fot. Katarzyna Pietras



Malownicze wnętrze Kościoła NMP Królowej Polski w Stargardzie Szczecińskim, fot. Robert Hirsch



*Zwiedzanie zrewitalizowanych kwartałów śródmiejskich w Stargardzie Szczecińskim,
fot. Katarzyna Pietras*

W Stargardzie
odwiedziliśmy dodatkowo dwa
zrewitalizowane kwartały
śródmiejskie zrealizowane przez
lokalne TBS-y oraz muzeum
Muzeum Archeologiczno-
Historyczne ulokowane w
zrewitalizowanej bastii
dawnych murów obronnych.



*Zwiedzanie Muzeum Archeologiczno -
Historycznego w Stargardzie Szczecińskim,
fot. Katarzyna Pietras*



Zwiedzanie Rynku w Stargardzie Szczecińskim, w tle Kościół NMP Królowej Polski , fot. Katarzyna Pietras

Następnym przystankiem był Kołbacz, gdzie zlokalizowany jest gotycki zespół klasztoru i kościół cystersów – kolejny na naszej trasie pomnik historii. Na budynkach odcisnął się ślad zmian wyznaniowych na Pomorzu Zachodnim. Już w XVI w. wspaniały kościół został podzielony i większa część korpusu została zaadoptowana na kilkukondygnacyjny spichlerz.



Rozeta w dawnym kościele cystersów, fot. Katarzyna Pietras



Wnętrze nawy głównej danego kościoła cystersów w Kołbaczu, przerobione na wielokondygnacyjny spichlerz, fot. Katarzyna Pietras



Pozostałości po klasztorze i kościele cystersów - widoczne wyprute przypory i zlikwidowane nawy boczne, fot. Joanna Szechlicka

Ostatnim zwiedzanym miejscem był Kamień Pomorski. W gotyckim zespole katedralnym, trzecim pomniku historii w planie dnia, mieliśmy okazję nie tylko podziwiać wspaniałe barokowe organy, ale również wysłuchać przygotowanego specjalnie dla nas koncertu. Umożliwiono nam również zwiedzanie wirydarza przykatedralnego, unikatowego w skali Polski.



*Barokowe organy w Kamieniu Pomorskim
uczestnicy Szkół Letniej swoimi dźwiękami, fot. Karolina Lontkowska*



Zwiedzanie przykatedralnego wirydarza w Kamieniu Pomorskim, fot. Joanna Szechlicka

Trzeciego dnia Szkoła Letnia gościła na Wydziale Budownictwa i Architektury Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. Pracownicy naukowcy oraz zaproszeni goście, w tym Konserwator Wojewódzka Ewa Stanecka, wygłosili referaty dotyczące Pomorza Zachodniego oraz jego problemów konserwatorskich również na tle zagranicznych przykładów.



Wykład mgr inż.arch. Jakuba Gołębiewskiego na Wydziale Budownictwa i Architektury ZUT, fot. Joanna Szechlicka

Na koniec każdy z uczestników otrzymał dyplom Szkoły Letniej oraz uścisk dłoni prezesa.



Rozdanie dyplomów, fot. Joanna Szechlicka

Jadąc na miejsce spodziewaliśmy się spotkać młodych architektów, takich jak my. Jednak grupa osób, którą zastałyśmy na miejscu okazała się składać z przedstawicieli najróżniejszych specjalności związanych z konserwacją: pracowników służb konserwatorskich, konserwatorów manualnych, pracowników naukowych uczelni wyższych oraz nielicznych architektów. Ostatecznie spotkanie w gronie osób „z branży” okazało się niezwykle ciekawą platformą wymiany poglądów i doświadczeń. W dniu wyjazdu pozostał każdemu z uczestników zdecydowany niedosyt i mamy nadzieję, że w kolejnych latach Szkoła Letnia będzie się rozwijać.



Szkoła Letnia ICOMOS 2015`, fot. Urząd Miasta Szczecin

Na koniec, jako uczestniczki chciałybyśmy podziękować za Szkołę Letnią i „otwarcie się” na młodych. Do zobaczenia za rok.

Autorki:

Karolina Lontkowska i Katarzyna Pietras